

**WYROK**  
**Trybunału Arbitrażowego do spraw Sportu**  
**przy Polskim Komitecie Olimpijskim**  
**wydany w dniu 12 września 2013 r.**

1. Fakt przynależności zawodnika do określonego związku wyznaniowego, którego zasady zabraniają oddawania i transfuzji krwi, nie jest argumentem uzasadniającym odmowę wyrażenia zgody na pobranie próbki krwi celem przeprowadzenia badania antydopingowego. Decydując się na uprawianie określonej dyscypliny sportu, zawodnik powinien podporządkować się wszelkim regulacjom wynikającym z tej decyzji, a więc również powinien się liczyć z faktami przeprowadzania badań antydopingowych i obowiązkami zawodników z tym związanymi.
2. Brak bieżącej wody w pomieszczeniu, w którym ma nastąpić pobranie próbki krwi do badań antydopingowych, niemożność zmycia smarów po starcie, niesterylne i niehigieniczne warunki stanowią podstawę do braku zgody zawodnika na pobranie próbki krwi.
3. Jeżeli od zawodnika wymaga się bezwzględnego podporządkowania się rygorystycznym przepisom antydopingowym, to należy wymagać od organizatorów badań stworzenia odpowiednich warunków, które byłyby bezpieczne dla badanego.

Zespół Orzekający:

Przewodnicząca:

Maria Zuchowicz

Arbiter:

Henryk Goik

Arbiter:

Andrzej Herman

Protokolant:

Agata Kruszewska

Po rozpoznaniu w dniach 28 maja 2013 r. i 27 sierpnia 2013 r. odwołania Komisji do Zwalczenia Dopingu w Sporcie przeciwko T.P. oraz (...) (...) od decyzji wydanej dnia 16 października 2012 r. przez Komisję Dyscyplinarną (...)

**orzeka:**

1. Oddala w całości odwołanie wniesione dnia 5 listopada 2012 r. przez Komisję do Zwalczenia Dopingu w Sporcie od orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej (...) z dnia 16 października 2012 r.
2. Wpis wpłacony przez skarżącego uznaje za ostateczny.

Uzasadnienie

I. Fakty.

1. T.P. podczas Mistrzostw Polski (...), które odbywały się w dniu (...) r. w K.

- wyznaczony został do badania antydopingowego. Zawodnik poddał się badaniu antydopingowemu, oddając próbkę moczu. Badanie moczu dało wynik negatywny, potwierdzając tym samym brak niedozwolonych substancji w organizmie.
2. T.P. odmówił poddania się badaniu krwi, które chciała przeprowadzić Komisja Antydopingowa, w związku z czym wszczęte zostało przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne przed Komisją Dyscyplinarną (...).
  3. Zawodnik podczas składania wyjaśnień przed Komisją Dyscyplinarną w dniu 8.09.2012 r. oświadczył, że odmowa spowodowana była faktem, że w pomieszczeniu, w którym miał być poddany badaniu krwi panowały niesterylne i niehigieniczne warunki, a poza tym nie miał po starcie możliwości umycia choćby części ciała, które pokryte było kilkoma warstwami bronzera, smarami i natłuszczeniami zawierającymi środki chemiczne, które są trudno zmywalne. Pobranie w takich warunkach krwi groziło zdaniem zawodnika reakcją uczuleniową, a mogło również spowodować zakażenie. Zawodnik oświadczył również, że w pomieszczeniu, gdzie miała być pobrana krew nie było zestawu antywstrząsowego, co powodowało jego zdaniem obawy dotyczące skutków ewentualnej reakcji uczuleniowej.
  4. Zawodnik oświadczył również, że należy do (...) i w związku z tym ma zabronione oddawanie krwi, jak i transfuzję krwi, gdyż byłoby to pogwałceniem zasad religijnych obowiązujących (...), które obowiązują go jako członka (...).
  5. W dniu 22 maja 2012 r. zostały przez KdZDwS sporządzone powiadomienia o naruszeniu przepisów w postaci odmowy oddania próbki krwi, które wysłane zostały do zawodnika, Klubu i Związku. W dniu 16 października 2012 r. KdZDwS otrzymała orzeczenie o odstąpieniu od wymierzenia sankcji T.P.
  6. Komisja Dyscyplinarna (...) w dniu 8.09.2012 r. podjęła decyzję w przedmiocie odstąpienia od ukarania zawodnika T.P. Komisja stwierdziła w uzasadnieniu, że mimo naruszenia przez zawodnika art. 2.3 Modelowych Reguł Antydopingowych oraz Światowego Kodeksu Antydopingowego nie dopatrzyła się nagannego zachowania w postępowaniu zawodnika i postanowiła odstąpić od wymierzenia kary.
  7. W skład zespołu kontrolnego przeprowadzającego badanie antydopingowe wchodził S.P. jako przewodniczący zespołu, A.C. i B.J. Po zakończeniu kontroli antydopingowej raport kontrolera został dostarczony do KdZDwS. Dnia 22 maja 2012 r. działający przy KdZDwS Zespół Planowania i Oceny Wyników Próbek Biologicznych dokonał oceny odmowy oddania próbki krwi przez T.P. Zespół ten stwierdził, że nie doszło do naruszenia przepisów międzynarodowego standardu badań wydanego przez World Anti-Doping Agency (WADA) oraz międzynarodowego standardu wyłączeń dla celów terapeutycznych wydanych przez WADA i uznał, że panowały wystarczające warunki higieniczne pozwalające na przeprowadzenie badań antydopingowych.

## II Naruszenie przepisów antydopingowych.

1. KdZDwS zarzuca zawodnikowi naruszenie art. 2.3 Modelowych Reguł Antydopingowych, w myśl którego „Odmowa stawienia się lub nieusprawiedliwione niestawienie się do pobrania próbki po otrzymaniu powiadomienia zgodnie z odpowiednimi przepisami antydopingowymi, bądź uchylanie się w inny sposób od pobrania próbki - stanowi naruszenie przepisów antydopingowych”.
2. Należy przeanalizować zachowanie i postępowanie zawodnika w kontekście zarzutu z art. 2.3 Modelowych Reguł Antydopingowych. Bezsporne jest, że zawodnik, gdy został powiadomiony, że podlega takiemu badaniu na Mistrzostwach Polski stawiał się do

badania i poddał się badaniu antydopingowemu, oddając próbkę moczu, której badanie dało wynik negatywny, a tym samym potwierdziło brak niedozwolonych substancji w jego organizmie. Natomiast zawodnik odmówił poddania się badaniu próbki krwi, podając argumenty swojej odmowy. Stwierdził mianowicie, że w pomieszczeniu, w którym miał być poddany takiemu badaniu panowały niesterylne i niehigieniczne warunki, jak również, że nie miał możliwości po starcie umycia choćby części ciała, które pokryte bronzkami, smarami i natłuszczeniami zawierającymi środki chemiczne. Zdaniem zawodnika poddanie się w takich warunkach badaniu i wyrażenie zgody na pobranie krwi groziło wystąpieniem reakcji uczuleniowej, która już wcześniej pojawiała się w tego typu sytuacjach u zawodnika. Zawodnik obawiał się również reakcji uczuleniowej, gdyż w pomieszczeniu nie było zestawu antywstrząsowego.

3. Komisja Dyscyplinarna (...) w dniu 8.09.2012 r., orzekła że „pomimo naruszenia art. 2.3 Modelowych Reguł Antydopingowych z czerwca 2009 r. przez T.P. Komisja Dyscyplinarna postanowiła odstąpić od wymierzenia kary ze względu na wyjaśnienia, które złożył zawodnik w związku z okolicznościami dotyczącymi pobierania próbek krwi. Słuszność takiego orzeczenia zdaniem Komisji Dyscyplinarnej potwierdza negatywny wynik badania próbki moczu. „Komisja stoi na stanowisku, że brak stworzenia odpowiednich warunków higienicznych do pobrania próbki krwi jest wystarczający do odstąpienia od karania zawodnika”.

W uzasadnieniu orzeczenia Komisja Dyscyplinarna stwierdza, że „nie dopatrzyła się negatywnego zachowania w postępowaniu zawodnika. Zawodnik mógł mieć uzasadnione wątpliwości co do możliwości wystąpienia reakcji uczuleniowej i ewentualnego wstrząsu”.

4. Skarżący podnosi, że „na podstawie art. 2.3 Modelowych Reguł Antydopingowych nie ma możliwości zwolnienia z oddania próbki moczu lub krwi zawodnika, który został wytypowany do kontroli antydopingowej”.
5. Skarżący wnosil o zmianę zaskarżonego orzeczenia w całości i nałożenie na zawodnika T.P. standardowej kary 2 lat zakazu startów na podstawie art. 10.3.1 Modelowych Reguł Antydopingowych od dnia wydania orzeczenia zmieniającego zgodnie z art. 10.9 Modelowych Reguł Antydopingowych oraz anulowanie osiągniętych wyników podczas Mistrzostw Polski (...), które odbyły się w K. dnia (...) r. zgodnie z art. 10.1 Modelowych Reguł Antydopingowych.

### III. Odwołanie Komisji do Zwalczenia Dopingu w Sporcie z dnia 5 listopada 2012 r.

1. Komisja do Zwalczenia Dopingu w Sporcie złożyła w dniu 5 listopada 2012 r. odwołanie od orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej (...) z dnia 16 października 2012 r.
2. Skarżący podnosi w odwołaniu między innymi następujące kwestie:
  - brak przytoczenia podstawy prawnej orzeczenia,
  - twierdzi, że miejsce przeprowadzenia kontroli spełniało wymogi określone w międzynarodowym standardzie badań,
  - twierdzi, że w miejscu gdzie pobrana jest próbka krwi nie musi być zestawu antywstrząsowego,
  - zarzuca brak dokumentacji potwierdzającej, że T.P. jest uczulony na jakiegokolwiek substancje,
  - twierdzi, że zawodnicy mieli dostęp do bieżącej wody i mydła, mogli oczyścić skórę w miejscu zaplanowanym do przeprowadzenia wklucia z pobraniem krwi,
  - stwierdza, że badanie polegające na pobraniu próbek krwi zostało zaplanowane pod kątem detekcji ludzkiego hormonu wzrostu, którego wykrycie z próbek moczu nie

jest możliwe.

#### IV. Posiedzenie Trybunału Arbitrażowego.

1. Na posiedzenie Trybunału w dniu 28 maja 2013 r. stawił się w imieniu skarżącego (...) Biura Komisji do Zwalczenia Dopingu w Sporcie M.R., który poparł odwołanie KdZDwS, wnosił o uchylenie orzeczenia (...) wymierzenia zawodnikowi kary dwóch lat zakazu startów i unieważnienie wszystkich osiągniętych w Mistrzostwach Polski wyników.  
W imieniu (...) stawił się wiceprezes M.K. Nie stawił się zawodnik T.P.  
W charakterze świadka stawił się S.P.
2. M.K. wnosi o oddalenie skargi i utrzymanie decyzji Komisji Dyscyplinarnej o odstąpieniu od wymierzenia kary. Oświadcza, że był członkiem Komisji Dyscyplinarnej, i że przedmiotem rozważań nie była niezgodność postępowania T.P. z Modelowymi Regulacjami Antydopingowymi tylko rozważana sytuacja, która miała miejsce na zawodach. Chodziło o brak sterylności, niemożności umycia się z bronzerów, uczuleniem na niektóre substancje, brak zestawu antywstrząsowego. Wzięliśmy pod uwagę obawy zawodników o własne zdrowie. T.P. jak i pozostali zawodnicy wyrazili zgodę na pobranie próbek moczu.
3. M.R. wyjaśnił, że nie może stwierdzić jak wyglądała kwestia higieny i sterylności w czasie pobierania próbek ponieważ nie był na Mistrzostwach obecny. Natomiast w kwestii wyznaczenia pokoju do pobierania próbek krwi jest luka w przepisach i należy tę kwestię uregulować.  
Sam proces pobierania próbek funkcjonuje w międzynarodowych standardach badań, do którego odwołują się Modelowe Reguły Antydopingowe - anex „E”.
4. M.R. stwierdził, że badanie krwi miało na celu wykrycie substancji - detekcji ludzkiego hormonu, której nie można wykryć w moczu a jedynie w krwi.  
Wyjaśnił następnie w jakiej formie zawodnicy dostają powiadomienie o badaniu. Badanie krwi było dla zawodników zaskoczeniem, ponieważ wcześniej nie było pobierana próbka krwi od zawodników uprawiających (...) a jedynie próbka moczu.
5. Dr S.P. zeznający w charakterze świadka wykazał się dużą wiedzą wynikającą z długoletniej praktyki w przeprowadzaniu badań antydopingowych. W sposób rzeczowy z dużą dozą obiektywizmu ustosunkował się do zarzutów stawianych przez zawodników w czasie badań, które miały być przyczyną odmowy poddania się badaniu krwi.
6. Dr S.P. stwierdził, że badania odbyły się w pomieszczeniach Domu Kultury. Pomimo, że był tam gabinet lekarski nie został on mimo wniosku dr S.P. udostępniony do badań antydopingowych. Pokój do badań został urządzony w sali konferencyjnej. Dr S.P. stwierdził, że zarzut o brak zestawu antywstrząsowego jest niezasadny. Przy żadnych badaniach antydopingowych nie ma tej aparatury. Jeżeli przy pobieraniu próbek krwi występuje reakcja negatywna, to wzywane zostaje pogotowie, a w każdej karetce znajduje się aparatura antywstrząsowa.
7. Natomiast, co do pozostałych zarzutów zawodnika, to dr S.P. stwierdził, że warunki „nie były optymalne”, ale pomimo to dopuścił pomieszczenie „warunkowo”. Przyznał, że w pomieszczeniu nie było bieżącej wody, tak że zawodnicy aby zmyć chociaż częściowo tłuste preparaty, którymi byli wysmarowani musieliby wyjść z tego pomieszczenia i zejść na dół, gdzie znajdowały się prysznice. Zawodnik zgłosił, że jest (...). Szanując zawodników zeznał dr S.P. - jeżeli nie chcą się poddać badaniom, mają do tego prawo, ale muszą liczyć się z konsekwencjami.
8. W tym miejscu M.R. składa pismo Rzecznika Prasowego (...) z 23 maja 2013 r., z którego wynika, że większość (...) nie sprzeciwia się takim badaniom. Niewielka ilość

- krwi pobierana przy takiej okazji z organizmu nie jest spożywana, ani wstrzykiwana komuś innemu. Po prostu poddaje się ją próbom lub analizie, a następnie usuwa.
9. Dr S.P. zwrócił uwagę na bardzo istotny fakt, że (...) przed zawodami bardzo mało piją i mają odwodnione organizmy, co powoduje zgęstnienie krwi.
  10. W Polsce punkty kontroli nie odpowiadają WADOWSKIM normom. Przewodniczący Zespołu Kontroli może dopuścić warunkowo inne pomieszczenie. Na Mistrzostwach była to sala konferencyjna w Miejskim Ośrodku Kultury. Świadek zeznał, że była to jedna z najtrudniejszych kontroli. Świadek zeznał „w moim przekonaniu nie było tam brudno... wyposażenie stanowiły tylko stoły i krzesła”, „w sali nie było dostępu do wody”. Prysznicze były w podziemiu budynku przy szatniach. Jak zeznaje świadek „mogłem zwolnić zawodnika pod prysznic pod nadzorem członka zespołu kontrolującego”. Zawodnicy nie mogli się umyć na sali. Przy pobieraniu krwi zdarzają się zasłabnięcia, omdlenia, krwaki. Zawodnicy w tej dyscyplinie długo przed zawodami nie przyjmują płynów. Odmowa poddania się badaniu krwi była zdaniem świadka brakiem dobrej woli i strachem przed nieznanym.
  11. Na posiedzeniu w dniu 27 sierpnia 2013 roku stawiał się w imieniu skarżącego - Komisji do Zwalczenia Dopingu w Sporcie M.R., w imieniu (...) stawiał się Prezes Związku P.F. Zawodnik T.P. nie stawiał się zawiadomiony prawidłowo.
  12. M.R. poparł odwołanie, wnosił o uznanie zawodnika winnym naruszenia art. 2.3 Kodeksu Antydopingowego i wymierzenie kary dwóch lat zawieszenia. M.R. przyznał, że warunki badania daleko odbiegały od standardów WADA, że nie ma w Polsce przepisów regulujących kwestie dotyczące przeprowadzania badań antydopingowych w szczególności dotyczących pobierania próbek krwi, i że wymaga to uregulowania. Tym niemniej zdaniem M.R. zawodnicy powinni poddać się tym badaniom, gdyż pomieszczenie było dopuszczone warunkowo do badań przez dr S.P. Przewodniczącego Komisji.
  13. Prezes (...) P.F. wniósł o oddalenie odwołania i utrzymanie Orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej w mocy. Stwierdził, że zastrzeżenia zawodnika, co do braku sterylności i higieny były uzasadnione, że zawodnicy startujący w (...) smarują się bronzermi i różnymi tłuszczami na parę dni przed startem w związku z czym preparaty te wsiąkają w skórę i są bardzo trudne do zmycia. Brak bieżącej wody w pomieszczeniu, gdzie przeprowadzane były badania uniemożliwiał ich zmycie. Poza tym, jak stwierdził Prezes (...) do zmywania bronzermów, natłuszczeń i make-up, którymi smarują się zawodnicy nie wystarcza woda, ale niezbędne są środki chemiczne, których nie było.

## V. Naruszenie przepisów antydopingowych.

1. T.P. wyznaczony został do badania antydopingowego na Mistrzostwach Polski (...), które odbyły się w dniu 22 kwietnia 2012 r. w K. Badania miały obejmować próbkę moczu i próbkę krwi.
2. Zawodnik stawiał się na badania, poddał się badaniu moczu, który wykazał wynik negatywny, potwierdzając tym samym brak niedozwolonych substancji w moczu. Zawodnik odmówił poddania się badaniu krwi, w związku z czym wszczęte zostało przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne przed Komisją Dyscyplinarną (...). Zawodnik jako przyczynę odmowy podał następujące argumenty:
  - niesterylne i niehigieniczne warunki w pomieszczeniu, gdzie pobierane były próbki,
  - brak możliwości umycia, chociaż części ciała, które były wysmarowane bronzermi, smarami i natłuszczone środkami chemicznymi,

- groźba reakcji uczuleniowej,
  - brak zestawu antywstrząsowego.
3. Zawodnik jako argument odmowy podał również fakt, że jest członkiem (...) i kieruje się zasadami wynikającymi z tej wiary, które zabraniają oddawania i transfuzji krwi. Trybunał nie uznał argumentu zawodnika dotyczącego nie wyrażenia zgody na pobranie próbki krwi celem przeprowadzenia badania faktem przynależności do (...). T.P., decydując się na uprawianie określonej dyscypliny sportu powinien podporządkować się wszelkim regulacjom wynikającym z tej decyzji, a więc również powinien się liczyć z faktami przeprowadzania badań antydopingowych i obowiązków zawodników z tym związanych. Do akt złożone zostało przez pełnomocnika Komisji do Zwalczenia Dopingu w Sporcie M.R. pismo Rzecznika Prasowego (...) z dnia 23 maja 2013 r., z którego wynika, że niewielka ilość krwi pobierana z organizmu nie jest ani spożywana, ani wstrzykiwana komu innemu. Po prostu poddaje się ją próbom lub analizie a następnie usuwa, a dorośli (...) mają swobodę w wyrażeniu swojej osobistej decyzji co do działań medycznych.
  4. Trybunał nie uznał argumentu zawodnika dotyczącego nie wyrażenia zgody na pobranie krwi celem przeprowadzenia badania faktem przynależności do (...). T.P. decydując się na uprawianie określonej dyscypliny sportu powinien podporządkować się wszelkim regulacjom wynikającym z tej decyzji, a więc również powinien się liczyć z faktami przeprowadzania badań antydopingowych i obowiązków zawodników z tym związanych. Z pisma Rzecznika Prasowego (...) wynika w sposób niewątpliwy, że pobranie małej ilości krwi do badań nie jest zabronione, i że dorośli (...) mają swobodę do wyrażania swojej osobistej decyzji, co do działań medycznych.
  5. M.R., który jako dyrektor Biura Komisji do Zwalczenia Dopingu w Sporcie reprezentował skarżącego na posiedzeniu Trybunału 28 maja 2013 r. nie mógł stwierdzić, jak wygląda kwestia higieny i sterylności w czasie pobierania próbek krwi, ponieważ nie był na Mistrzostwach obecny. Badanie krwi było dla zawodników zaskoczeniem, ponieważ wcześniej nie były od nich pobierane próbki krwi, a jedynie próbki moczu.
  6. Zeznający w charakterze świadka dr S.P. w sposób rzeczowy, z dużą dozą obiektywizmu ustosunkował się do zarzutów stawianych przez zawodników w czasie badań, które miały być przyczyną odmowy poddania się badaniom krwi. Dr S.P. stwierdził, że w Domu Kultury, gdzie odbywały się Mistrzostwa, był gabinet lekarski, ale mimo wniosku świadka, nie został udostępniony do badań antydopingowych. Pokój do badań antydopingowych został urządzony w Sali konferencyjnej, gdzie warunki „nie były optymalne”, ale mimo to - jak stwierdził - dopuścił pomieszczenie „warunkowo”. Przyznał, że w pomieszczeniu nie było bieżącej wody, tak że zawodnicy, aby zmyć chociaż częściowo tłuste preparaty, którymi byli wysmarowani, musieliby wyjść z pomieszczenia i zejść na dół do podziemia, gdzie znajdowały się prysznice. Świadek zeznał, że mógł zwolnić zawodnika pod prysznic pod nadzorem członka Komisji, gdyż w sali nie było dostępu do wody i w związku z tym zawodnicy nie mogli się umyć. Dr S.P. stwierdził, że w jego przekonaniu nie było na sali brudno, wyposażenie stanowiły tylko stoły i krzesła. Przy pobieraniu krwi zdarzają się zasłabnięcia, omdlenia i krwaki. Zawodnicy tej dyscypliny długo przez zawodami nie przyjmują płynów, mają odwodnione organizmy, co powoduje zagęszczenie krwi. Zarzut o braku zestawu antywstrząsowego jest - zdaniem świadka - niezasadny. Jeżeli przy pobieraniu próbek krwi wystąpi reakcja negatywna, to wzywa się wówczas pogotowie.

## VI. Sankcje

1. Zawodnikowi postawiony został zarzut naruszenia art. 2.3 (odmowa lub niestawienie się na pobranie próbki), za który grozi kara dwóch lat zawieszenia, chyba że w myśl art. 10.3.1 spełnione zostaną warunki określone w art. 10.5 lub 10.6.  
Zgodnie z art. 43 ust. 1 pkt 5 ustawy z 25 czerwca 2010 r. o Sporcie i z art. 2.3 Kodeksu Antydopingowego naruszenie przepisów antydopingowych stanowi „odmowa stawienia się lub nieusprawiedliwione niestawienie się do pobrania próbki po otrzymaniu powiadomienia zgodnie z odpowiednimi przepisami antydopingowymi, bądź uchylenie się w inny sposób od pobrania próbki”.
2. Dyspozycję art. 2.3 należy rozważyć pod kątem art. 10.3.1, biorąc pod uwagę art. 10.5.1 (brak winy lub zaniedbanie) i art. 10.5.2 (brak znaczącej winy lub znaczącego zaniedbania).  
Trzeba brać pod uwagę, że art. 10.5.1 i 10.5.2 stosuje się do nakładania kar, nie stosuje się go natomiast do czynienia ustaleń, czy doszło do naruszenia przepisów antydopingowych, przy czym przepisy te powinny być stosowane w wyjątkowych okolicznościach. Należy więc rozważyć następującą kwestię, czy w niniejszej sprawie, gdzie niewątpliwie doszło do naruszenia przepisów antydopingowych (art. 2.3) mają zastosowanie art. 10.5.1 lub 10.5.2 w kwestii nałożenia kary.
3. Modelowe Reguły Antydopingowe są skonstruowane w oparciu o rygorystyczne obowiązki spoczywające na zawodnikach i dopuszczenie do wszelkich odstępstw łagodzących może mieć miejsce jedynie w wyjątkowych wypadkach.  
Również orzecznictwo kierując się zasadą prewencji ogólnej kształtuje się w sposób rygorystyczny. Ma to niewątpliwie swoje uzasadnienie w zjawisku dopingu, który staje się coraz większym i groźniejszym problemem.
4. Brać jednak należy pod uwagę, że stawiając rygorystyczne wymagania w stosunku do zawodników poddawanych badaniom, należy z całkowitą bezwzględnością przestrzegać standardu badań przeprowadzanych przez (...) i Związki Sportowe, które muszą być zasadniczo zgodne z Międzynarodowym Standardem Badań (art. 5.3).
5. Jak słusznie przyjmuje Komentarz, postanowienia art. 0.5.1 i art. 10.5.2 Światowego Kodeksu Antydopingowego i Modelowych Reguł Antydopingowych przewidują ewentualne odstępstwo od wymierzenia kary lub skrócenia kary zakazu startów w wyjątkowych okolicznościach, gdy zawodnik nie ponosi żadnej winy i nie jest winien zaniedbania lub nie ponosi istotnej winy ani istotnego zaniedbania w związku z naruszeniem przepisów antydopingowych.
6. Jak wynika z zarzutów zawodnika co do warunków, jakie miały miejsce w pomieszczeniu, gdzie przeprowadzane były badania jak i zeznań dr S.P. warunki odbiegały w sposób znaczny od właściwego standardu.  
Zawodnik zgodził się na pobranie próbki moczu, natomiast uznał - zdaniem Trybunału słusznie - że pobieranie krwi w panujących warunkach zagraża jego zdrowiu.  
Brak bieżącej wody w pomieszczeniu, niemożność zmycia smarów po starcie, niesterylne i niehigieniczne warunki dawały podstawę do braku zgody zawodnika na pobranie próbki krwi, która - jak wynika z zeznań dr S.P. - była zagęszczona ze względu na odwodnienie zawodnika.
7. Zawodnik nie miał żadnego wpływu na warunki, w jakich odbywały się badania.  
Jeżeli od zawodnika wymaga się bezwzględnego podporządkowania się rygorystycznym przepisom antydopingowym, to należy wymagać od organizatorów badań stworzenia odpowiednich warunków, które byłyby bezpieczne dla badanego.  
Zdaniem Trybunału zawodnik wyjaśnił w sposób rzeczowy i wyczerpujący przyczyny,

dla których nie podporządkował się przepisom, a argumenty te znalazły potwierdzenie w innych dowodach w sprawie.

## VII. Konkluzja.

1. Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy Trybunał uznał, że zawodnik naruszył dyspozycję art. 2.3. Kodeksu Antydopingowego i przyjął równocześnie w oparciu o art. 10.3.1, że spełnione zostały warunki określone w art. 10.5.1, gdyż nie można przypisać zawodnikowi winy ani zaniedbania.  
Argumenty zawodnika dotyczące odmowy poddania się badaniu próbki krwi znalazły pełne uzasadnienie w materiale dowodowym zebrany w sprawie.  
Należy w związku z tym stwierdzić, że w tej konkretnej sytuacji nie można T.P. przypisać zarówno winy jak i zaniedbania.  
O kosztach Trybunał orzekł w oparciu o Regulamin kosztów.